

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. R.**

oskarżonej o czyny z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 6 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 marca 2026 r.

skargi obrońcy oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 września 2025 r., sygn. akt IV Ka 893/25,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy

z dnia 14 kwietnia 2025 r., sygn. akt II K 15/24 i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,

na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżoną kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2025 r., sygn. akt II K 15/24, Sąd Rejonowy w Trzebnicy na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k., postępowanie karne przeciwko J.R. co do zarzucanych jej trzech czynów określonych w art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 6 k.k. umorzył.

Wyrok ten zaskarżył Prokurator Rejonowy dla Wrocławia Krzyki – Wschód we Wrocławiu zarzucając „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu niewłaściwej oceny wartości i znaczenia przesłanek warunkujących poziom społecznej szkodliwości czynu w postaci: okoliczności jego popełnienia, wagi naruszonych przez oskarżoną obowiązków, postaci zamiaru, motywacji oskarżonej oraz naruszonych przez nią reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia i w konsekwencji przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy, podczas gdy dowody ujawnione na rozprawie oraz ustalone na ich podstawie okoliczności oraz prawidłowe zastosowanie art. 115 § 2 k.k., polegające na uwzględnieniu i prawidłowej ocenie wymienionych okoliczności nakazuje stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest wysoki”.

W oparciu o ten zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Trzebnicy.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 30 września 2025 r., sygn. akt IV Ka 893/25, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonej. Zarzucił w niej „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Trzebnicy z dnia 14.04.2025 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, podczas gdy sąd odwoławczy winien był - wobec faktu, że czyny przypisane oskarżonej nie zawierały ustawowych znamion czynu zabronionego - utrzymać w mocy wyrok Sądu I instancji”.

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu jako sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skargę obrońcy uznać należało za niezasadną.

Nie ulega wątpliwości, że w zakresie rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy mieści się wyłącznie zbadanie czy orzeczenie Sądu odwoławczego nie

jest dotknięte uchybieniem określonym w art. 439 § 1 k.p.k. oraz czy wydając w sprawie wyrok kasatoryjny Sąd ten kierował się prawidłowo ustalonymi przez siebie i uprawniającymi do takiego postąpienia przesłankami wymienionymi w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Wbrew rozbudowanym w uzasadnieniu skargi wywodom skarżącego Sąd drugiej instancji wymogom uprawniającym do uchylenia wyroku sądu *meriti* i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sprostał.

W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na całkowicie błędne twierdzenie autora skargi, który wskazując na konieczność utrzymania przez Sąd odwoławczy w mocy wyroku sądu *a quo* wywodzi, że takie orzeczenie musi być wynikiem podnoszonego przez niego faktu, iż czyny przypisane oskarżonej „nie zawierały ustawowych znamion czynu zabronionego”. Jest to jednoznaczne nieporozumienie. Jeżeli obrońca uważał i uważa, że w czynach zarzucanych oskarżonej brak znamion, to jedynym możliwym w takim wypadku postulatem jest wniosek o jej uniewinnienie, a nie utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, w którym przecież wobec J. R. nie zastosowano przepisu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż jej działania nie realizowały znamion występku z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 6 k.k., lecz wprost przeciwnie, stwierdzono, że nie popełniła przestępstw wyłącznie z uwagi na przyjęcie znikomej społecznej szkodliwości czynów polegających na podaniu nieprawdy w złożonych oświadczeniach majątkowych.

Co ważne, w sprawie niniejszej apelacja na korzyść oskarżonej zawierająca tego rodzaju zarzut (brak znamion czynu zabronionego) nie została przecież wniesiona, a jedynym środkiem odwoławczym i to na niekorzyść, była apelacja oskarżyciela publicznego, który pod zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, uznając trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji co do wypełnienia przez oskarżoną znamion występku z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 6 k.k., zakwestionował wyłącznie dokonaną przez sąd *meriti* ocenę ich społecznej szkodliwości.

To prawda, że w powołanej w skardze uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., IKZP 10/18 (OSNKW 2018, z. 11,

poz. 73) wskazano, że możliwość uchylenia m.in. wyroku umarzającego postępowanie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius*, zachodzi dopiero w wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień, stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. Rzecz w tym, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu postąpił właśnie zgodnie z tą uchwałą stwierdzając w sposób jednoznaczny, iż Sąd pierwszej instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne poprzez niezasadnie przyjęcie wskazanych w treści art. 115 § 2 k.k. kwalifikatorów mających świadczyć o niskiej społecznej szkodliwości czynów zarzucanych J. R., pomimo, że takie nie zaistniały, a w sprawie powinien zapaść wyrok skazujący.

W tym stanie rzeczy uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Trzebnicy, w oparciu o wskazany przez Sąd drugiej instancji przepis art. 454 § 1 k.p.k. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania było w pełni zasadne.

Na zakończenie niniejszego uzasadnienia wskazać należy skarżącemu, a to w kontekście jego twierdzeń zawartych na s. 5 uzasadnienia skargi, że Sąd Najwyższy z uwagi na prawne uwarunkowania rozwiązania konstrukcji skargi od orzeczenia sądu odwoławczego nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Może jedynie ocenić, czy Sąd drugiej instancji wyczerpał dostępne mu środki by zweryfikować, czy orzeczenie uniewinniające lub umarzające jest zasadne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2022 r., IV KS 64/21).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, co implikowało obciążenie oskarżonej kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]

[a.t]